

THE UNIVERSITY OF CHICAGO

卷之四 戶部錢法通志

卷之五

19 атраченъ нѣтъ! Звонъ Анбелскаго, горюха козача і калуги  
Пополуднина і калуги.

[illegible]

W udekorowanej chorągiewka-  
mi o barwach narodowych i jedyna-  
sali przy ul. Szpitalnej Nr. 1, zebral  
się słuchacze, ciała profesorskie i  
goście.



# CZYTAJCIE

## PORANNENUMERY „ZIEMI LUBELSKIEJ”

Przynoszące w Lublinie najwcześniejsze **Komunikaty wojenne i wiadomości telegraficzne**

Zawierające artykuły polityczne i informacyjne, korespondencje, feljetony, drobne wiadomości bieżące oraz bogaty dział wiadomości miejscowych z Lublina i gub. Lubelskiej.

Mowę inauguracyjną wygłosił dr. Z. Krąmszyk.

P. Śliwińska witela nową placówkę społeczną w imieniu Ligi kobiet zaś dr. Pawlikowski — przedstawił trudności zawodu sanitariuszów i powagę chwili, w jakiej staną oni do pracy.

Następnie odbył się pierwszy wykład chirurgii dra Borzymowskiego.

Zaznaczyć należy, że kursy nie są przedsięwzięciem dochodowym, i wszelkie zyski będą obracane na pomoce naukowe.

Wysunięty przez P. P. S. postulat utworzenia specjalnego Departamentu Pracy w Radzie Stanu spotkał się w łonie tej ostatniej z jaknajlepszym przyjęciem. Postanowiono go utworzyć na podstawie jednogłośnie uchwali. Na kierownika wysuwany jest jako kandydat Włodzimierz Kunowski. Postanowienia w tym względzie można oczekiwać w najbliższych dniach.

Brzmienie odezwy do społeczeństwa, którą ma w najbliższym czasie wydać Rada Narodowa jest następujące

**P o l a c y !**

„Bieg wydarzeń dziejowych otwiera przed nami zdawną oczekiwaną możliwość odbudowy naszego bytu państwowego.

Ogrom i trudność tego zadania wymagają zjednoczonego wysiłku wszystkich twórczych sił w narodzie. Wyteżyć musimy całą zdolność i moc narodową ażeby wyrównać straty nie tylko zewnętrzne, ale i pod względem ducha i sprawności życia publicznego poniesione.

W poczuciu doniosłości zadań, w przeświadczeniu, że tylko takie państwo stanowić będzie trwałą i potężną budowę, które własnymi rękami wzniesie i utrzymać zdołamy, szeregi stronnictw i działaczy politycznych przystąpił już w roku ubiegłym do utworzenia Rady Narodowej, ażeby w ten sposób wytknąć jednolity kierunek opinii i pracy politycznej polskiej.

Rada Narodowa współdziała w organizacji Tymczasowej Rady Stanu i powołaniu jej członków, widząc w niej prowizoryczny Rząd Polski; — zarazem uzupełnia własną organizację i skład.

Dzisiaj, kiedy wreszcie Rada Stanu rozpoczyna swoje czynności, zmierzające do realizacji naszego bytu państwowego, zadaniem Rady Narodowej będzie jednoczyć naród polski dookoła tej pracy, aby w łącznym z Radą Stanu współdziałaniu państwowość polską najmocniej i najzupełniej urzeczywistnić.

W obejmowaniu przez władze państwowe polskie wszystkich dziedzin zarządu publicznego, w zorganizowaniu silnej armii polskiej — widzi Rada Narodowa gwarancję istotnej samodzielnosci i zwierzchnictwa Państwa Polskiego, — najpierwsze i najpilniejsze zadania narodowe.

Świadomość i poczucie zadań tych powinny przeniknąć najgłębiej do narodu, ogarnąć najszersze jego warstwy i obudzić w nim najwyższy wysiłek twórczy, który sam tylko zdoła Polskę do życia nieśmiertelnego powołać i w rzędzie narodów wolnych pozwoili Jej zająć miejsce szczerne”.

### Z całej Polski.

Wybory na okupacji niemieckiej. O przebiegu wyborów do Rad miejskich na terenie okupacji niemieckiej podają pisma żydowskie informacja następujące:

W Ostrowcu gub. Łomżyńskiej Żydzi na 9 mandatów mają 6 zapewnionych. Na zebraniu wyborców żydowskich postanowiono wybrać na radnych tylko nacjonalistów.

W Dobryniu nad Drwęcą wybrano 4 radnych żydowskich i 2 chrześcijan.

W Łodzi, a zkolwiek rezultat nie jest jeszcze wiadomy, nie ulega prawie wątpliwości, że asymilatorzy doznali porażki.

W Gombinie gub. Warszawskiej wybrano 12 radnych żydowskich i 6 chrześcijan.

Więści z okupowanej przez Moskali Galicji. W Stanisławowie, Kolumny, Zaleszczykach i w Buczaczu zostały wszystkie dorosłe osoby płci męskiej w wieku od 15 do 40 lat wywiezione do Rosji. Większość z nich zarekwirowali oficerowie rosyjscy. Z budynków państwowych wywieziono wszystkie wartościowe przedmioty urządzenia. Kolonia niemiecka Marielhof w pobliżu Kolumny została zupełnie przez Moskali zniszczona. Kolonia ta uległa już w roku 1914 w znacznej części pożarowi. Kolonia niemiecka w Knihylinie została zupełnie spładowana. Żydzi nie mogą sobie poradzić z Moskalami tak samo okrutnie, jak poprzednio. Postępowanie to jest widoczne wynikiem nękania z góry, gdyż na ogół panuje w armii rosyjskiej obecnie większa dyscyplina. Z intersem rosyjskim nie wolno np. przestawać przez noc w Stanisławowie; muszą oni wieczorem wracać do kwatery, położonych na wschód od miasta. Zaczepienie w żywność okupowanych miejscowości jest zupełnie niewystarczające, głównie z powodu trudności transportowych, które się da odczuwać w całej Rosji. Nędza wśród pozostałych urzędników austriackich i inteligencji jest bardzo wielka. Z miejscowości świeżo obsadzonych uciekał najbardziej Stanisławów. Pogłoski o zniszczeniu ratusza nie sprawdzają się. Jeden kościół w Stanisławowie, w którym Moskała ustawili baterię małokalibrową, został przy ostrzeliwaniu także przez ogień austr. artylerii częściowo zniszczony.

Komunikacja wodna między Kownem i Berlinem. „Kown Ztg.” donosi że w ciągu ubiegłej jesieni zaprowadzono regularną komunikację wodną pomiędzy Kownem i Berlinem. Komunikacja odbywa się przez rzeki i kanały za pomocą parowców, przy czem przewóz towarów od Berlina do Kowna, lub odwrotnie trwa 14 — 20 dni.

Obecnie z powodu zamrznięcia wód komunikacja została przerwana, ale z początkiem wiosny znowu zostanie nawiązana. Komunikacja od-

bywa się pod nadzorem władz wojskowych niemieckich.

### OBWIESZCZENIE

dotyczące ograniczenia używania nafty.

Wobec panującego braku i szczupłych kontyngentów przeznaczonych dla obszaru Polski, stojącego pod c. i k. Zarządem wojskowym każdy obywatel jest do jak największej oszczędności nafty.

W szczególności zaś surowo zabrania się używać nafty dla opł. (piece naftowe), dla gotowania i celów przemysłowych (ako środek do czyszczenia, wywabiania plam).

Równocześnie przypomina poprzedni rozkaz używania nafty) padzenia motorów.

Każde zakazane używanie nafty będzie karane grzywną pieniężną wysokości 2000 koron lub aresztem do 6 miesięcy.

C. i k. Komendant Obw. TURNAU m. p. pułkownik.

Lublin, dnia 19 stycznia.

### Odpowiedzi od Redakcji

W-ny Julian Zieliński. W „Wskreszone legjony” drukować nie dziemy.

W-ny Michał Asanka Japo- Jasle. Nadesłanego wiersza nie zamie-

W-ny W. Gralewski. Wier- treści sympatycznej, jednak do druku nadaje.

### Od Administracji.

W. P. Perczyński Andrzej w K. ku „Ziemie Lub.” wysyłamy bez pr. Prenumeraty nie otrzymaliśmy.

W-ny ks. Matuszewski w maszowie Lubel. Z przystanych 16 5 kor. 20 hal. przyjęliśmy na prenumer. luty i marzec, zaś 10 kor. 80 hal. na krotne ogłoszenie.

JERZY ORIOT.

10)

### KWESTJA POLSKA W WIEKU XIX

Część pierwsza.

Projekt Puławski cara Aleksandra I-go.

Aleksander, naciskany przez Dolhorukowa, naciskany przez „alter ego” — cara, pozbawiony jedynej przeciwwagi w osobie Czartoryskiego — zawahał się.

Aż tu w chwili wahań, rzeczywiście czy udanych, może były one podobne do łez wylewanych po zgonie Pawła, — na tą właśnie chwilę nadchodzi smutek i żeluz pełen list własnoręczny króla pruskiego<sup>1)</sup>.

<sup>1)</sup> List ten datowany dn. 21 go września przybył do Brześcia najwcześniej 28 go, a nie 26, jak twierdzi Sorel. i to wieczorem

„I to wasza cesarska mość z którym łączą mnie uroczyste, a przestrzegane przeze mnie traktaty, czyli przyjaźń stanowi moje szczęście... oto wasza cesarska mość zgwałciła moje moje niezłomne, niezłomne monarsze prawa” (VI 382).

Wojna, co prawda, nie przepuściła, do koalicji nie przystąpił, ale

już po wyjeździe ks. Adama, gdyż inaczej Czartoryski nie wyjechałby, nie wiedząc skutku. List ten był odpowiedzią na groźbę Alopeusa z dn. 16 go z terminem do 23-go, z której Fryderyk Wilhelm nie wiele sobie robił, jakgdyby p. wnym był odwołania. Troszkę to patrzy na komedję, najmniej zaś na tragedję jak mówi Szylder. Tragedja puławska wcale się nie rozpoczęła; melodramat trwał od początku do końca.

<sup>2)</sup> Fryderyk Wilhelm najzupełniejszą miał rację, nie chcąc przepuścić wojsk „najszczęśliwszego przyjaciela i brata”. Do r. 1813 Niemcy południowe cierpiali straszliwie od wojsk Napoleońskich, które żyjąc rekwiizycjami padały nieznośnym ciężarem na zajęte

na spotkanie zgadza się.

List króla pruskiego był momentem przełomowym: Aleksander nie odznaczający się nigdy stałością przekonań, zboczył z linii wytkniętej przez Czartoryskiego.

W ostatniej niemal chwili, niemal tegoż samego dnia, gdy Alupens z bólem serca zrywał z Berlinem stosunki dyplomatyczne, ściślej mówiąc, już po zerwaniu i naprawie tych stosunków, bo dnia 28 września Aleksander wysłał do Berlina Dolhorukowa z misją pacyfikacyjną.

Od tej chwili niema już mowy terytorja. Ale, gdy do tychże południowych Niemiec weszły w r. 1813 „oswobodzicielskie” wojska rosyjskie, podniósł się gwałtowny okropny. Żadne nieprzyjacielskie rekwiizycje nie wyrównywały temu „oswobodzicielskiemu” rabunkowi. Do dziś dnia w południowej Westfalii żyje tradycja najścia rosyjskiego. Co się działo musiało w okolicy Puław, gdzie przez 2 tygodnie stało do 80,000 wojska?

o wejście do Warszawy ani o ste. Rozchodzi się jedynie o splaszanie zgody na przemarsz

Sprawa polska w Brześciu już nieodwołalnie rozstrzygnięta nas i na naszą niekorzyść.

— — — — —

Aleksander przybył do w nocy z dn. 29/30 października nie jako morderca. Pieszo, zabity, zmordowany, mając za sobą tę Żyda z latarką, przybył o nie 2 w nocy.

Nazajutrz zawrzało w Puławie. Zaszczyt to przecież wielki, gdy czymś dachem gości głowa u nowana. Nic dziwnego, Czartoryscy rozpyliwali się.

Dumni mogli być z syna, rego car nazywał swym „najlepszym przyjacielem”, zachwyceni byli wością monarchy, względami, im okazywał.